

# Monika Thomas, Mimo Chmur

mo&#380;e spotka&#322;e&#347; kiedy&#347; mnie na ulicy  
sk&#261;d o tym wiedzie&#263; masz skoro niczym  
nie wyr&#380;ocute;&#380;nia si&#281; ma twarz  
mo&#380;e siedzia&#322;e&#347; obok w tramwaju  
w tej samej kolejce czeka&#322;e&#347;  
nie wiem nie znam ciebie  
co&#347; nas jednak &#322;&#261;czy  
pod tym samym niebem  
blask podobnych oczu  
mokre w&#322;osy w deszczu  
i spokojny u&#347;miech posy&#322;any dziecku  
mo&#380;e z&#322;amano ci serce jak mnie  
mo&#380;e znalaz&#322;e&#347; ostatni list od niej  
mo&#380;e musia&#322;e&#347; odjecha&#263; kto wie  
z jedn&#261; walizk&#261; w d&#322;oni  
wiem  
&#380;yce pisze nam dialogi  
czasem na nie wina brak  
na samotno&#347;&#263; leku nie ma  
wiem  
tw&#380;j anio&#322; skacze zn&#380;w z drugiego pi&#281;tra  
uwierz nic o tobie nie wiem  
co&#347; mi jednak m&#380;wi b&#281;dzie lepiej  
 chocia&#380; nisko latasz w swoich snach i my&#347;lach  
czarna chmura spada i przyciska  
je&#347;li na dobre odszed&#322; to ju&#380; nie wr&#380;ci  
nie warto my&#347;le&#263; po co si&#281; &#322;udzi&#263;  
je&#347;li wci&#261;&#380; trzymasz jej listy w szafie  
zamknij je na zawsze by ci by&#322;o &#322;atwiej  
wiem  
&#380;yce pisze nam dialogi  
czasem na nie wina brak  
na samotno&#347;&#263; leku nie ma  
wiem  
tw&#380;j anio&#322; skacze zn&#380;w z drugiego pi&#281;tra